



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnictwem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Reklisów nie nadst. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petirowy jednosłupowy lub jego miejsce: Nadesłane kł. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiamej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA—II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Stanisław RUMSZEWICZ
wychowawca i ułtwersy
tetu charkowskiego,
ADWOKAT
w Czestochowie ul. Piękna № 4
(pierwsze piętro nad b. biurem
adresowem) Przyjmuje od 2—3 po
poł.

Z wycieczki do Białej.

nap. Stanisław Rumszewicz.

VII.

Pierwsza rzeźba wyobraża arcykapłana, który z namaszczeniem dokonywa aktu; Matka Chrystusa pogrążona w wielkiej, bolesnej płacze. Bardzo dobrze wykonany jest baldachim, wznoszący się nad arcykapłanem.

Druza rzeźba wyobraża Chrystusa, gdy nauczca w świątyni, a mędrzy słuchają go w dziwnym skupieniu. Razi tu tylko nieproporcjonalne ustosunkowanie wielkości figur: Rzeźby te były oblepione gipsem, oraz złoczone.

Na plebanji zwraca jeszcze uwagę Orzeł biały z umieszczonymi na skrzydłach wizerunkami królów polskich robota prof. Kilanowskiego i dobra kopja jakiegoś obrazu roboty p. Tymowskiej z Postępalic, przedstawiająca Wivię Perpetuę męczennicę pierwszych wieków chrześcijaństwa, skazaną na pożarcie przez lwy, zegnającą się z dzieckiem.

Podziękowawszy ks. prob. Walutyczowi za gościnne przyjęcie, udaliśmy się ścieżką, wysadzaną olszyną i krzaczkami kruszyny o czarnych jagodach do dworu w Białej Górnej. Folwark ten, zwany Starym Folwarkiem, własność spadkobierców Kawczyńskich, dzierżawi p. Lipiński. Z oddali widać tu 4 tak zw. „Góry Białskie“, z białego jurajskiego wapienia, oddalone o wiorstę od Białej. Jedną z nich najwyższą pokrywa olbrzymia skała wapienna.

Przy wejściu do dworu witają nas dwa olbrzymie świerki stuletnie, dalej olbrzymia lipa, która o półtora metra od ziemi rozłącza się, tworząc 2 olbrzymie drzewa. Lipa ta, zdaniem specjalistów liczy lat 450.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 28 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Natarcie patrolu pod Lennewaden zakończyło się wzięciem od niewoli 200 oficerów i 37 żołnierzy. Na północny wschód od Świntuch i w łuku

Lucker wojska austriacko-węgierskie odparły oddziały rosyjskie.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

Na zachód od Dniestru silne oddziały rosyjskie przystąpiły wieczorem do ataku. Początkowe powodzenie nieprzyjaciela pod Delejowem zostało całkowicie zniweczone w nocy, drogą kontrataku. Dalej na północ, między Tłustobabami a Zawalczem, w działaniu ognia zapórowego, ataki rosyjskie nie rozwinęły się poza punkt wyjścia. W Karpatach odparto natarcia rosyjskie przeciwko pasmu wzgórz na północny-zachód od Kukułu i na Starą Lipczynę.

Na granicy Siedmiogrodu ujęto jeńców rumuńskich.

Zachodni plac boju.

W okręgu Sommy, nasi zachodni przeciwnicy czynili w ciągu wieczora i nocy ponowne wysiłki, w celu przełamania naszych linii na północ od rzeki; akcje poprzedziło gwałtowne przygotowanie artyleryjskie. Przeciwno frontom Thiepval—Moncquet—Fe oraz Delville—Givonchy szturmowali Anglicy, a przeciwko stanowiskom między Maurepas i Clerly—Francuzi. Natarcia rozproszyli się częściowo w walce zbliżka, częścią w kontrataku. Na zachód od Moucouet i w lesie Delville toczy jeszcze się bój o małą część okupu. Na reszcie frontu, poza ożywioną działalnością bojową w godzinach wieczornych po obydwu stronach kanału La Bassée i na wschodnim brzegu Mozy—nie wydarzyło się nic znamiennego.

Balkański plac boju.

Na froncie Maglęny Bułgarzy zawładnęli wyznanami na południe od Zborska. W pobliżu Cygańskiej Planiny odparto kontrataki serbskie.

Naczelnik dowództwa armii.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 28 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Na południowo-wschodnim i wschodnim wale granicznym Węgier, nowy nasz nieprzyjaciel, Rumunja zamieniła wczoraj wieczorem pierwsze strzały podczas napadu na nasze posterunki graniczne. W wąwozie czarnej Wieży i w wąwozach na południowym zachodzie i na południu od Brassó wystąpiły dziś rano do walki z obydwu stron oddziały przednie, przyczem wzięto pierwszych jeńców rumuńskich.

W Karpatach—na północnym zachodzie od góry Kukul odparliśmy wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela silny atak rosyjski.

Również na północy od Marjampola wykonane wczoraj wieczorem przez Rosjan natarcie zakończyło się zupełnym niepowodzeniem Rosjan.

Zostali oni wszędzie odrzućni, częściowo w kontrataku i pozostawili w naszych rękach wielu jeńców.

Armia generała pułkownika Fersztajnskiego udaremniła ataki rosyjskie.

Poza tem nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoski plac boju.

Na Cauriol'u znów walczone zaciekle. Gdy załamał się atak nieprzyjaciela na ogniu armatnim, powiodło się wieczorem oddziałowi włoskiemu przy silnem poparciu artylerji wtargnąć do stanowisk naszych na wierzchołku. Dzisiaj rano kontratakami wyparto ponownie przeciwnika.

Na froncie Pobrzeża artylerja włoska ostrzeliwała żywo Monte San Gabriele i okolice Nova Vas.

Albański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Hofer

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 27 sierpnia:

Front zachodni.

W Karpatach, na zachodzie od Nadworny nasze siły zbrojne odrzuciły nieprzyjaciela, obsadziły wieś Huta i doszły do źródeł Byst zycy Sołotwińskiej i Bystrzycy Nadworniańskiej, oraz do okolicy Rafajłowej.

Front kaukaski.

Na froncie od miasta Kighi aż do jeziora Wan trwają zacięte walki.

Wojska nasze, które obsadziły Musz wtargnęły na pasmo wzgórz Kourtik Dag (Kulp Dag), gdzie wzięły jeńców. W kierunku Mozulu pędzimy przed sobą resztki 4-ej dywizji tureckiej.

Front bałkański:

Wojska rosyjskie przybyły do Salonik i włączone zostały do armji koalicji (Anglicy, Włosi, Serbowie i Francuzi) pod dowództwem generała Sarraill.

Tym sposobem bezustannie rozwijają się siły zbrojne sprzymierzonych na wszystkich terenach walk.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 27 sierpnia:

Na prawym brzegu Mozy w ciągu nocy skierowali Niemcy trzy po sobie następujące ataki przeciwko laskom Vaux i Chaptre.

Powstrzymani naszym ogniem musieli się oni cofnąć po poniesieniu dotkliwych strat do rowów, z których wyszli.

W lesie Apremont noc była spokojną.

Komunikat angielski.

Urzędowo donoszą 27 sierpnia:

Podczas skutecznego ataku, o którym donosiliśmy w komunikacie z d. 25 sierpnia, zdobyliśmy 7 karabinów

maszynowych. Zdobyto dalsze 200 jardów rowów nieprzyjacielskich w pobliżu Bazenin le Petit.

Wypowiedzenie wojny Rumunii przez Niemcy.

BERLIN, 28 | 8. (B.W.) Urzędowo donoszą:

Wobec tego, że — jak to właśnie doniesiono — Rumunja, łamiąc haniebnie zawarty z Austro Węgrami i Niemcami układ, wypowiedziała wczoraj naszemu przzymierzeniu wojnę, cesarskiemu posłowi w Bukareszcie polecono zażądać swoich paszportów i oświadczyć rządowi rumuńskiemu, że w chwili obecnej i Niemcy również uważają siebie za będące na stopie wojennej z Rumunją.

Od kiedy?

WIEDEN, 28 | 8. Wczoraj po południu królewski poseł rumuński pojawił się w ministerjum spraw wewnętrznych celem doręczenia noty, mocą której Rumunja, zaczynając od 27 sierpnia, od godz. 9 wieczorem uważa się za pozostającą na stopie wojennej z Austro-Węgrami.

Bowódzcy rumuńscy.

BRASO 28 | 8. Rząd rumuński poczynił gorączkowo przygotowania militarne. Komendantem pierwszej armji zamianowano generała Culera, komendantem drugiej generała Avescu, a komendantami trzeciej i czwartej generałów Aslan i Bressan.

Armja rumuńska.

Wobec wnieścia się Rumunii do wojny z państwami centralnymi poświęcamy słów kilka sile zbrojnej Rumunii.

W Rumunii wprowadzono w życie prawo powszechnej służby wojskowej już w r. 1859, a więc przed wstąpieniem na tron Karola Hohenzolerna. Rozpoczyna się z 21 rokiem życia, a kończy się w r. 46. Ponieważ w Rumunii zaciągają się corocznie okragie 55 tys. rekrutów, przeto siła zbrojna na stopie pokojowej wynosi 5,500 oficerów i urzędników wojskowych, oraz około 125 tys. żołnierzy, z których jednak w czasie pokoju uwalnia się 10 proc. ze względów oszczędnościowych.

Z całego więc rozporządzalnego materiału żołnierskiego Rumunja zmobilizować może armję z 450,000 ludzi, z pośród których przynajmniej 250,000 należy do wojska linjowego. Materiał ludzki w Rumunii jest tak wielki, że zorganizowanie 600 tysięcy nie przedstawiałoby trudności, o ile magazyny rumuńskie byłyby wyposażone w uzbrojenie, mundury i treny.

Żołnierz rumuński jest mało wymagający i karny, tak że stanowi on dobry materiał wojskowy. Ponieważ uzbrojenie armji jest nowoczesne, Rumunja zachowująca dotychczas postawę neutralną, miała doskonałą sposobność korzystania z doświadczeń wojennych państw walczących, przeto zbrojne wnieście się jej w wir wojny światowej posiada niewątpliwie ważne znaczenie.

Nad Sommą i pod Verdun.

BERLIN, 28 | 8. „Berliner Tageblatt” zamieszcza następującą notatkę urzędową:

Francuska depeza iskrowa z 24 sierpnia twierdzi, że Niemcy nad Sommą wprowadzili w grę 40 dywizji, co ma być taką samą ilością, jaką wprowadzili Francuzi w pięciomiesięcznej bitwie pod Verdun.

Od 21 lutego do 20 lipca Francuzi

OGŁOSZENIE.

Wskutek rozporządzenia c. k. komendy uzupełniającej obrony krajowej w Krakowie (Landwehrrergänzungsbezirkskommando Krakau) winni wszyscy mężczyźni poddani austro-węgierscy od 18 do 50 roku życia powtórnie poddać się przeglądowi.

W tym celu muszą w dniu 6 września b. r. wyjechać do Krakowa. Interesowani winni celem zasiągnięcia odpowiednich informacji zgłosić się w c. k. komendzie na Jasnej Górze najpóźniej do 2-go września w biurze Nr. 2 w godzinach urzędowych od 9—12 przed południem.

C. K. Kapitan.

Klettlinger.

wprowadzili w grę pod Verdun nie 40, ale 66 dywizji.

Cesarz niemiecki w Krakowie

KRAKOW, 28 | 8. Biuro Wolffa donosi: Dnia 26 b. m. o godz. 7-ej wieczorem Cesarz Wilhelm przejechał w samochodzie z małą świtą przez Kraków. Tłum ludzi zgotował Cesarzowi owacje.

Revolucja w Grecji.

GENEWA, 28 | 8. Pisma paryskie przynoszą alarmujące wiadomości z Salonik i Aten, po części sprzeczne, donoszące o początku ruchu rewolucyjnego wenezelistów.

Grzeszki Sazonowa.

BERLIN, 28 | 8. Petersburskie „Nowoje Wremia” ogłosiło spis „grzechów Sazonowa”... Oto wyniki 10 letnich rządów Sazonowa w ministerstwie dla spraw zagranicznych: Współdziałanie z Niemcami przy budowie kolei bagdadckiej; otworzenie dla Niemiec rosyjskiej sfery wpływów w Persji; przychylny stosunek do polityki Niemiec w Anatolji; umocnienie się Niemiec na Bosforze; przejście władzy wojskowej w Turcji do generałów niemieckich; utrata wszelkiego autorytetu Rosji na Bałkanach; wojna bałkańska przeciwko Turcji wbrew planom Sazonowa; uchylenie się rządów bałkańskich z pod kierownictwa rosyjskiego; druga wojna bałkańska; wypędzenie z Czarnogóra rosyjskich instytucji oświatowych, nieumiejętność zapobiegnięcia wystąpieniu Turcji i Bułgarii; zakaz nieszkodliwienia Bułgarii przez Serbję Skutkiem tego ostatniego pacyfizmu dla Serbji i armji koalicji...

Ks. Trubeckoj o Polsce.

Znany polityk rosyjski książę Eugeniusz Trubeckoj w „Russkoje Slowo” zabrał znowu głos w sprawie polskiej.

Ks. Trubeckoj pisze:

Chcę przypomnieć o jednym. Wiemy już z pism, że rząd zamierza potwierdzić całkowicie obietnice, dane Polakom w odezwie wodza naczelnego i w deklaracji Goremykina.

Rosjanie i Polacy czekają na ten akt rządowy ze zrozumiałą niecierpliwością. Lecz nie dość jest dawać obietnice — trzeba dawać je tak, aby im ufano. A w tym celu trzeba, aby słowa nie były w sprzeczności z czynami. I Rosjanie i Polacy dobrze wiedzą, że odezwa Mikołaja Mikołajewicza jest w zasadniczej sprzeczności z odwiecznymi przyzwyczajeniami administracji rosyjskiej w Polsce.

Jeżeli nie będą dane uczyste dowody tego, że odezwa kasuje te nawyknięcia, wówczas jej działanie moralne równać się będzie zeru. Każdy pamięta wrażenie, jakie w swoim czasie robiły w Królestwie Polskiem rozporządzenia Maklakowa i stawne okólniki Taubego, bardziej szkodliwe aniżeli wloty „tauba” nad Warszawą. Rozumiano je tak, iż rosyjska administracja cywilna nie uważa odezwy

Mikołaja Mikołajewicza za obowiązującą dla siebie i dąży do uczynienia z niej martwej litery.

Jeżeli rząd rosyjski zdecydował się dać Polsce rząd autonomiczny, to winien od samego początku zmienić cały skład osobisty administracji w Królestwie Polskiem. Powrót dawnej administracji, która swoim postępowaniem gwałciła lub kasowała odezwę, jest obecnie moralnie niedopuszczalny, osobliwie po tych zmianach, które wprowadzili teraz w Polsce Niemcy.

Jeżeli chcemy naprawdę dać Polsce niemniej a więcej niż Niemcy, to zamiast administratorów Rosjan winni być mianowani administratorowie pochodzenia polskiego. To krok logicznie związany z myślą o autonomji polskiej. Rzecz naturalna, że i Polacy i Rosjanie rozpatrywać będą krok taki jako kamień probierczy szczerości Rosji.

Francja a Polska.

Gazeta „Rhein Westf. Ztg.” podaje pod powyższym nagłówkiem następującą wiadomość z Francji:

Sprawa polska dla poczwórnego porozumienia nie jest tylko sprawą rosyjską, lecz w znacznej mierze także sprawą francuską. Jeśli bowiem Polska ze strony Niemiec otrzyma własne ustawy i zarząd niezależny, wtedy Polska wzamian za ten dar wystawi ochotników, którzy walczyliby za utrzymanie uzyskanych swobód, to znaczy, wystawi ochotników, którzy wstąpiłiby do armji niemieckiej.

List Dymyzy do Milukowa.

„Gazeta Polska” z d. 8 b. m. zamieszcza list otwarty byłego pośa do Dumy H. Dymyzy do Milukowa.

List ten brzmi:

„Wielce Szanowny Piotrze Mikołajewicz!

Z listu otwartego p. Piltza i artykułu pomieszczonego w „Nowym Kurjerze”, my Polacy dowiadujemy się, że partja wolności ludu, pragnie nas obdarzyć opracowanym przez nią projektem autonomji Polski. Biurokratyczne pojmowanie rzeczy nie powinno być cechą tak liberalnej partji, jak kadecka, i zdziwię się, że Szanowny Pan nie zastanowił się, że właśnie cechą biurokratyczną jest narzucanie innym swoich poglądów i okazywanie braku zaufania, cechą zaś prawdziwego liberalizmu zaufanie dla innych. My Polacy mamy za sobą zbyt długą historję i dosyć tradycji ofiarnej pracy społecznej, byśmy nie byli w stanie sami opracować formę odpowiedzialną dla siebie rządzenia sobą — formę, jaką potrafią zaspokoić nasze kulturalne, ekonomiczne i narodowe potrzeby. My Polacy pragniemy jednego: Dajcie nam swobodę działania i wolność, a potrafiemy urządzić się u siebie. To nasze słuszne życzenie. Wszelkie urządzenie Pol-

ski bez udziału Polaków i ich zgody, jest aktem przemocnym.

Przymy Szanowny Panie itd. Henryk Dymsha, były członek II Dumi.

DO APELU.

Szkoły miejscowe otworzyły swe podwoje. Setki młodzieży garnie się do nauki, wierząc, że tylko na tej drodze mogą przynieść pożytek skolanemu i stroskanemu społeczeństwu. Rodzice odejmują sobie od ust kawałek chleba, by kupić dzieciom podręcznik szkolny. Hasło rzucone przez Warszawę—uchwała b. Komitetu obywatelskiego naszego miasta stołecznego o powszechnem nauczaniu—znalazło żywy oddźwięk w stolicy i na prowincji. Częstochowa nasza jeszcze przed tym—najważniejszym i najwyższym aktem stolicy—uznała te potrzeby, czego dowodem powstanie podczas okresu wojennego wielkiej liczby ochron, szkół elementarnych, kursów i gimnazjów. I chociaż daleko nam jeszcze do dania możliwości wszystkim dzieciom korzystania z nauki — to jednakże to, co społeczeństwo nasze już zrobiło — jest tak dużym plusem w bilansie kulturalnym naszego miasta, że fakty te należy postawić w równym rzędzie ze znaną uchwałą stolicy. Statystyczne dane pracy kulturalnej w innych miastach nie będą prawdopodobnie mogły poszczycić się większymi kulturalnymi zdobyczami.

Tworzenie ognisk nauczania należało na nas duże obowiązki.

Ubogiej młodzieży naszej, garnącej się dziś do nauki musimy przyjść z pomocą. Musimy dać jej możność spokojnego przebycia w murach gimnazjalnych czasów ogólnej zawieruchy, musimy dać jej jeść; ubrać ją, kupić jej podręczniki, a często dać i dach nad głową.

Tego wymagają od nas nasza tradycja, nasze polskie serca.

Wierzyć chcę i muszę, że oczekamy tylko wezwania, by stanąć do apelu i jak jeden mąż dać swój grosz ofiarny na młodzież szkolną tych przyszłych następców tradycji naszych i wiary nie tylko w lepszą, ale pełną uroku przyszłość Polski całej.

Na innym miejscu podają szczegóły—tutaj rzucam wezwania Rady Opiekunczej m. Częstochowy.

Do apelu!

A. Januszewski.

Częstochowa, 29 sierpnia.

KRONIKA

Dzisiejszy odpust na Jasnej Górze.

Dziś w środę 30 sierpnia przypada święto kościelne i narodowe—uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzień ten obchodzony bywa w naszym mieście z całą solennością nabożeństwami na Jasnej Górze i w kościołach parafjalnych.

Zgon.

Do Częstochowy nadeszła z Warszawy wczoraj wiadomość o zgonie ś.p. Władysława Weryho, dr. filozofii, od r. 1897 redaktora „Przeglądu Filozoficznego”, urodzonego w r. 1867, autora licznych dzieł.

Udzisiejsze posiedzenie Komisji podatkowej.

Właściciele nieruchomości wybrani do Komisji, reprezentującej m. Częstochowę w sprawie płacenia podatków, proszeni są usilnie o przybycie na pierwsze posiedzenie Komisji dziś w środę o godz. 10-ej rano w sali Straży Ogniowej.

Wielka loteria fantowa na ubogą młodzież szkolną.

Rada Opiekuncza m. Częstochowy i jej Wydział dochodów niestających organizuje w dniach 8 i 10 września wielką loterię fantową, połączoną z rozmaitemi atrakcjami.

Panie, życzące sobie zaofiarować cokolwiek do bufetu, proszone są o zawiadomienie pań kwestarek, ewentualnie biuro R. O. m. Cz. ul. Staszica nr. 4, gdzie też można poinformować się we wszelkich sprawach, dotyczących loterii od godz. 4—6 po poł., jak i złożyć fanty.

Składki na cel: „Częstochowa dla ubogiej młodzieży szkolnej” przyjmowane są w biurze R. O. m. Cz. lub w administracji naszego „Gońca”.

Ostrożnie z grzybami.

Trujące grzyby dowożone ze wsi na targi powodują ciągle wypadki śmiertelne.

W szkołach nawet początkowych uczą dzieci odróżniania grzybów jadalnych od trujących w łatwy, pogładowy sposób przy pomocy tablic z wyobrażeniem oddzielnie grzybów dobrych i oddzielnie trujących.

Dlaczego nie zastosować tych tablic na targach? Powinna się tem zająć Deputacja Żywnościowa. Koszt—drobny. Zysk — ocalenie wielu ludzi.

Dzisiejszy benefis Stefana Szuczki.

Na dzisiejszą środę w teatrze Apollo zapowiedziany jest benefis utalentowanego śpiewaka p. Stefana Szuczki, który podczas kilku tygodniowej gościnny w Częstochowie cieszył się zawsze niekłamana sympatją darząc publiczność wielu chwilkami prawdziwie artystycznych wrażeń.

Program benefisowy jest nadzwyczaj obfity i zapowiada prócz groteski St. Kiedrzyńskiego pt. „Złodziej” znakomitą operetkę w dwóch aktach „Przygody pana sędziego”. W dziale koncertowym, prócz wszystkich artystów wystąpi też utalentowany koncertmistrz Filharmonii Łódzkiej solista-skrzypek p. Alojzy Zalcberg, który wykona Fantazję Węgierską Keler-Bela i Pożegnanie Krakowa Ad. Wrońskiego.

Z zebrania właścicieli nieruchomości.

Onegdaj o godzinie 4 i pół po poł. sala Straży Ogniowej wypełnili właściciele nieruchomości z różnych dzielnic naszego miasta w liczbie tak dużej, że z trudem można się było dostać bliżej prezydium, które tworzyli pp. dr. Józef Marczewski — przewodniczący, asesory — A. Franke i L. Tempel; pióro trzymał p. Stefan Kędziński.

Powodem tak liczного zgromadzenia się właścicieli nieruchomości, była kwestja podatków, nad której rozwiązaniem dyskutowano długo, wreszcie po wyjaśnieniach przewodniczącego i omówieniu sposobów zaradzenia fatalnemu położeniu przez pp. Waręskiego, M. Paciorkowskiego, B. Kofakowskiego, J. Chmurskiego, L. Tempła, St. Prusickiego, Kolwasa i innych, zebrani w liczbie kilkuset osób właściciele domów m. Częstochowy uchwalili wniosek p. M. Paciorkowskiego, aby wybrał komisję, składającą się z 20 członków, której dać należy zupełne pełnomocnictwo ułożenia się z władzami niemieckimi, o zredukowanie podatku skarbowego z nieruchomości m. Częstochowy.

Na komisję tę włożył obowiązek sporządzenia rozkładu sumy, zredukowanej przez władze, zgodnie z dochodowością każdej posesji.

Po jednogłośnie n uchwaleniu tej rezolucji przystąpiono do wyborów 20 członków Komisji, która reprezentować ma interesy całego miasta. W tym celu podzielono Częstochowę na 10 dzielnic i z każdej dzielnicy obecni wybrali po 2-eh przedstawicieli.

Dzielnica 1 obejmuje: Zawodzie, Sachalin i Kucelin, reprezentują ją obywatela pp. T. Markowski i P. Wypohlak.

Dzielnica 2, lewa trona ul. Garncarskiej, Nadrzeczna, Kozia, Senatorska, lewa strona Warszawskiej, Prosta; reprezentanci pp. B. Horowicz i J. Markowicz.

Dzielnica 3. Nadrzeczna, prawa strona Garncarskiej, Targowa, Strazacka, Krakowska prawa strona; pp. M. Krygier i St. Rupprecht.

Dzielnica 4. Ogrodowa, Dojazd, Nowy Rvnek, ul. Panny Marij do mostu i inne; pp. A. Franke i D. Landau.

Dzielnica 5. II aleja, prawa strona Teatralnej, Mickiewicza i inne bocznicę, pp. J. Chmurski i L. Tempel.

Dzielnica 6 ul. Panny Marij po stronie lewej od mostu, Teatralna, Piękna, Szkolna, pp. M. Paciorkowski i dr. Józef Marczewski, który zastrzegł sobie jednak prawo złożenia mandatu wrazie, gdyby praca ta zajmowała mu zbyt wiele czasu, a wtedy mandat przejdzie na p. M. Kurpińskiego, który otrzymał kolejną ilość głosów.

Dzielnica 7. Centralna, Jasna, Zielazna i Humbertowska, pp. J. Szenborn i Leopold Kohn.

Dzielnica 8. Lewa strona ul. Panny Marij od Magistratu do parku, Jasnogórska, Ciemna, pp. dr. K. Zawada i J. Szpigiel.

Dzielnica 9. Ul. Siedmiu Kamienie, św. Barbary, Kościelna i Augustyna, pp. R. Szczołowski i K. Kofakowski.

Dzielnica 10. Ul. Wieluńska, Rynek Wieluński, św. Rocha, Parkitka i św. Jana, pp. B. Kofakowski i B. Waręski.

Po obrorze Komisji p. B. Helman zaproponował, aby właściciele nieruchomości wnieśli 10 proc. do Komisji od sumy podatku żadanego i po przemówieniu pro dr. Nowaka i stanowczem contra p. J. Chmurskiego i innych, przewodniczący poddał pod głosowanie dwa wnioski:

1) aby zebrani dali dyrektywę Komisji 20-tu, żeby ściągnęła 10 proc. żadanego podatku od wszystkich współobywateli dość szybko ze względu na pośpiech.

2) żeby nie ściągała 10 proc. Jednogłośnie uchwalono wniosek pierwszy.

NA DESZLANE.

PROTOKÓŁ

sporządzony w dniu 27 sierpnia 1916 r., o godz. 10-ej i pół wiecz. w sprawie honorowej, wynikłej między naszym klientem p. Jerzym Cholewickim, kupcem, oraz p. Barylskim, pracownikiem „Gazety Częstochowskiej”

Feljeton zamieszczony w „Gazecie Częstochowskiej” w d. 27 b. m. utrzymany w formie satyry, która to forma przez wzgląd na ważność sprawy dla samego autora, winna być niedopuszczalną, z musza nas do poczynienia następujących wyjaśnień:

1-o. Powodem sprawy był paszkwil zamieszczony w Nr. 89 „Gazety Częstochowskiej” przez p. Barylskiego, omawiający w formie szkalującej dobre imię naszego klienta, sprawę rozwiązania spółki między naszym klientem, a p. J. Janowskim.

Aluzje umieszczone we wspomnianym feljetonie były tak wyraźne, a zainteresowanie się opinij publicznej tak wielkie, że incognito bohaterów feljetonu stało się tajemnicą publiczną.

Powyższe okoliczności zmusiły naszego klienta, że przy pierwszym spotkaniu się z p. Barylskim, uprzejmie lecz kategorycznie zażądał wymiennienia z nazwiska owego kupca, który jakoby oszukał swojego współnika.

Leczbi świadkowie owej sceny stwierdzają pełne godności zachowanie się z uwzględnieniem wszystkiego, co świadczyć mogło o znajomości przepisów dotyczących się spraw honorowych, oraz, że znieważenie czynne p. Barylskiego przez naszego klienta nastąpiło po trzecim dopiero pytaniu, na które zapytywany w sposób prowokacyjny odmówił odpowiedzi.

Dalsze bezpośrednio zachowanie się p. Barylskiego pozostawiało wiele do życzenia. 2-o. Stwierdzamy, iż jesteśmy w posiadaniu protokołu z podpisami p. Aleksandra Wiewiórowskiego, wice-dyrektora miejscowego oddziału Warszawskiego Banku Handlowego, oraz p. Feliksa Dobruckiego, buchaltera Towarzystwa Kredytowego Miejskiego m. Częstochowy, którzy po przejrzaniu ksiąg handlowych firmy „J. Cholewicki i J. Janowski” z okresu rozwiązania spółki między współnikami, ustalili między innymi, że p. Janowski otrzymał wychodząc ze spółki sumę w zupełności zadawalną, mimo, że naszemu klientowi pozostało w udziale znacznie mniej.

W tymże samym protokole wyraźnie zaznaczono, iż znaleziono w księgach pozycje niezbieżne stwierdzające, że klient nasz potrzebny na spłatę współnika kapitał pożyczyl.

Punkt powyższy w całej jego rozciągłości nie może podlegać najmniejszej wątpliwości ze względu po pierwsze na znane i szanowane osobistości, których podpisy znajdujemy pod protokołem powtórnie — na fakt, że „zawile arka buchalterji” oddawna zostały przez Nich przeniknięte.

3-o. Stwierdzamy, że p. Barylski w ciągu przysługujących Mu 24 godzin, jak również dalszych prekluzyjnych 48 godzin od klienta naszego p. Jerzego Cholewickiego zadośćuczynienia za pośrednictwem swoich zastępców nie żądał, wobec czego stosownie do przepisów kodeksu omawiającego rozstrzygnięcie spraw honorowych, uważamy sprawę powyższą jako zatwierdzoną korzystnie w znaczeniu honorowym tylko dla naszego klienta p. Jerzego Cholewickiego.

Świadkowie { Inż. Kazimierz Deloff
Fr. Galiński.
Częstochowa, 25 | 8 1916.

Licytacja Sądowa.

W środę dnia 30 Sierpnia 1916 r. o godzinie 9 rano licytowane będą przy ul. Mickiewicza 28 1 urządzenie sklepowe i meble.

W tym samym dniu o godz. 10 rano w domu przy ul. Kamienic 25 sprzedawane będą 1 biblioteka, 4 łóżka, 24 stoły, 25 małych krzesielek, 12 długich ławek, 6 szaf sklepowych, 10 obrazów, 110 filiżanek do herbaty, 88 podstawków i inne sprzęty domowe.

Następnie w sali licytacyjnej ul. Panny Maryi Nr. 12 o godzinie 11 rano licytowane będą: 1 biblioteka, 1 biurko, 1 gramofon, 1 orkiestron i bufet z 3 kranami, 1 maszyna do szycia i szafa bufetowa i inne meble.

Sprzedaż odbędzie się stanowczo.

Klein
komisarz sądowy.

Dzieła treści historycznej, w dobrym stanie i oprawne kupuję. Zgłoszenia do Administracji „Gońca” pod A. P. 598—

Kuchnia kafilna do sprzedania. Władność w Piwni w Starym Parku 649—

Kupię „Perkun” natłowy b H. P. Oferty w Administracji Gońca Częstochowskiego sub „Porku” 650—

Poszukuję miejsca do dzieci, nawet na wyjazd, szyję i pomogę w gospodarstwie. Oferty w „Gońcu dla „Młodej”. 651—

Tancerka dla uczniów Heleny Frylesowej ulica Panny Maryi Nr. 42 m. 3. stróż wskazuje. 653—

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program tylko 2 dni! w środę 30 i czwartek 31 Sierpnia.

Zgraszka namiętności

Dramat w 4 częściach z życia kabaretu „Moulin rouge”

Dwa wiatraki — Kronika wojenna — Widoki dalekiego wschodu
(wyborna komedia) (zdjęcie z natury) (natura)

Nad program: **Obrazy Palestyńskie** (Zdjęcie z natury.)

Nowość Na scenie: Nowość
występy
imitatora damskiego
RENATA

Anons! Od wtorku, d. 5-go Września
Występy nowego zespołu
Tow. artystów Teatru **Bi-Ba-Bo**
pod artystycznym kierunkiem
K. Wojciechowskiego.

Teatr „ODEON”

Sensacja! Dziś i dni następnymi Sensacja!

Jedno z najwybitniejszych arcydzieł kinematograficznych!

Lecz miłość moja wieczna jest...

Wielka tragedia życiowa w 6-ciu częściach i 50 oddzielnych obrazach. — Arcydzieło firmy „Glorja” w Turynie. — W roli głównej słynna królowa kinematografu, premjowana piękność **LIDJA BORELLI**, znana zaszczynie z odtworzenia roli głównej, w wystawionym u nas dramacie „**Modelka**”.

- | | |
|---------------------------|-----------------------------------|
| 1. Podstępny dziennikarz. | 4. Idylla. |
| 2. Tajemnica państwowa. | 5. Fatalne spotkanie. |
| 3. Djana Caduleur. | 6. Lecz miłość moja wieczna jest. |

Nie zważając na kosztowną dzierżawę obrazu — **Ceny miejsc zwykłe.**

w „Apollo” **PALAIS de GLACE** ul. Panny Maryi 12.

Dziś we środę dnia 30 Sierpnia 1916 r.

Benefis Stefana Szczuki

Colombina

Operetka w 2-ach aktach.
z udziałem całego towarzystwa

Dział Koncertowy

Złodziej (znakomita farsa St. Kiedrzyńskiego.)

8-mio kl. gimnazjum żeńskie

Chrzanowskiej

Częstochowa Teatralna 9.

Egzamina 1-go września. Lekcje 9-go września. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godziny 10 i pół do 12 i pół. Nowe zgłoszenia po 28 sierpnia przyjmowane nie będą.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Doktor **PAWEŁ BRONIAŁOWSKI**
w Częstochowie przeprowadził się na ulicę
Panny Maryi Nr. 21 obok
Teatru Paryskiego.

Choroby skórnego i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

Kupię sklep spożywczy. Oferty w Adm. Gońca sub „Sklep”. 636—

Kursa dla ochraniarek i froebianek
oraz zakład froeblovski

Stanisławy Ligezówny

w Częstochowie, Teatralna 26.

Przyjmuje zapisy pań i dzieci codziennie od 9 rano do 7 wieczorem.
Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września 1916 roku.

Z dniem 1 Września
otwieram salon mód
przy ul. Dojazd № 15 1 piętro
pod firmą

„KAROLI”

Zdobęta książeczka kasy. Pożyczkowo-Oszczędnościowej Nr. 13072. 652—